

УДК 008

**Kaźmierczak Agnieszka****KIM JESTEM? PRÓBA OKREŚLENIA TOŻSAMOŚĆ  
CZŁOWIEKA WSPÓŁCZESNEGO**

**Kaźmierczak A. *Who am I? An attempt to determinate the modern human identity***

*Modern human has problems with determining himself as a person, and with determining his identity. The problem result from growing needs for flexibility of beliefs, and needs to learn new skills, and to adapt to new realities of social life. Human becomes a commodity that must be sold for the highest price, if he wants to become known as a valuable being. It leads to rivalry and to ruthlessness in achieving one's goals, i.e. to situations where human identity is treated as a hindrance, whereas it's lack as a virtue.*

**Key words:** identity, contemporaneity, flexibility, self-determination.

**Казьмерчак А. *Хто я? Спроба окреслення ідентичності сучасної людини***

*Сучасна людина має проблеми із визначенням себе як особи, а також окресленням ідентичності. Така позиція виникає із щораз більшої потреби еластичності переконань, здобування нових вмінь і пристосування до нових умов соціального життя. Людина стає товаром, який для того, щоб проіснувати в світі як ціннісна сутність, мусить бути проданий за найвищою ціною. Це призводить до суперництва і досягання мети незалежно від наслідків. Під час таких дій ідентичність людини розуміється як перешкода, а її відсутність як перевага.*

**Ключові слова:** ідентичність, сучасність, еластичність, самовизначення.

**Казьмерчак А. *Кто я? Попытка определения идентичности современного человека***

*Современный человек имеет проблемы с определением себя как личности, а также определением идентичности. Такая позиция возникает из все возрастающей потреб-*

ности эластичности убеждений, получения новых умений и приспособливания к новым условиям социальной жизни. Человек становится товаром, который для того, чтобы про- существовать в мире как ценная сущность, должен быть продан по наиболее высокой цене. Это приводит к сопер- ничеству и достижения цели независимо от последствий. Во время таких действий идентичность человека понима- ется как преграда, а ее отсутствие как преимущество.

**Ключевые слова:** идентичность, современность, эластичность, самоопределение.

*«Dociekając prawdy, natkniesz się na wiele odpowiedzi i zbłądzisz. Poszu- kujesz odpowiedzi na pytanie, a napotykasz następne i następne aż historie, z którymi się stykasz, zaczynają się rozgałęziać w tak niezliczone ilości, że zamiast dochodzić do sedna, stajesz w obliczu absurdu. (...)*

*Jeśli chcesz odpowiedzi na trudne pytania, zacznij je szukać w sobie.*

*To w człowieku tkwi źródło prawdy o nim samym».*

**Lidia Helena Zelman «Tożsamość anioła»**

Współczesny człowiek dąży do tego, aby nie być nijaki i przecięt- ny. Stara się odkryć samego siebie i swoją tożsamości. Nie określa jej już w odniesieniu do klasy pochodzenia, stanu, religii wyznawanej, miejsca urodzenia czy nazwiska rodowego. Sam musi dokonać samo- określenia i zdefiniowania. Z drugiej jednak strony tożsamość czło- wieka była w centrum zainteresowania człowieka, a głównie filozofii od czasów starożytnych. Nie jest ona pojęciem nowych. Już Platon w swojej alegorii jaskini przedstawia istotę ludzką, która przez wyjście ze świata iluzji *psyche* dokonuje samo przeistoczenia się całego czło- wieka, które wiąże się ze zwróceniem się ku światu noumenalnego i idei Dobra [1, s. 63-112]. Inni myśliciele starożytni podejmowali i rozwijali to zagadnienie. W średniowieczu analizowano tożsamość człowieka w odniesieniu do Boga– Stwórcy. Dzięki relacji do Ab- solutu człowiek tamtego okresu mógł powiedzieć kim jest. W takiej optyce dobroć, mądrość i szczęśliwość były aspektami tej samej do- skonalskości. Działania człowieka nakierowane były na nagrodę, która czeka w wieczności. W nowożytności sytuacja uległa zmianie. Dzięki narodzeniu się nurtu libertynizmu przyjemność nie była już czymś nagannym i łączyła się z cnotą. Przedstawiciele tego nurtu odrzu- cali przy tym wszystko, co nie jest nie jest możliwe do udowodnie- nia przez rozum. Moralność w jego rozumieniu nie wiązała się ze

zbiorem nakazów i zakazów krepujących jednostkę. Miejsce Boga zajęła Natura, przed której prawami człowiek nie może uciec. Przewrotu rozumienia tożsamości człowieka dokonał Nietzsche głosząc hasła nihilizmu czynnego, narodzin nadczłowieka oraz śmierci Boga. Nietzsche stworzył nową rzeczywistość, w której człowiek musi sam siebie wykreować. Nie jest już ograniczony przez relację do Boga, czy bezlitosne prawa Natury. Jego działania jest naznaczony tylko i wyłącznie jego subiektywnymi odczuciami i poglądami. Także to, kim jest zależy tylko od niego. Świetność tego poglądu trwa do dnia dzisiejszego. Wydaje się, że przeżywa wręcz swój renesans. Współczesny człowiek musi sam określić to, kim jest. Sam wyznacza cel swojego działania wybierając alternatywne scenariusze swojego życia, które odpowiadają jego preferencjom.

Aby określić tożsamość człowieka współczesnego, należy w pierwszej kolejności zdefiniować czym ona jest, oraz odnieść pojęcie to do terminów mu pokrewnych, jak osobowość, charakter czy temperament. W następnej kolejności przedstawiona zostanie charakterystyka współczesnych punktów odniesienia, określających tożsamość istoty ludzkiej. Pozwoli to na odpowiedzenie na pytanie, kim jest człowiek współczesny, oraz czy jest zdolny do samo zdefiniowania się, a co za tym idzie, do określenia własnej tożsamości.

### Pojęcie tożsamości człowieka

Termin «tożsamości» pochodzi z filozofii. Rozumiany jest on w dwojaki sposób. W pierwszym znaczeniu oznacza bycie takim samym lub tym samym. Jest to tożsamość numeryczna lub jakościowa. W tym znaczeniu pytami o podobieństwo danych rzeczy do siebie. Jest to myślenie w kategoriach logicznych. Zastanawiamy się, czy możemy mówić o jednej rzeczy tego samego rodzaju w obszarze bytów ożywionych, czy o wielu różnych. Inne rozumienie tożsamości przedstawia J. Lock. Odróżnił on treść przedmiotu, od tego czym dany przedmiot jest. Analizując tego rodzaju tożsamość pytamy, o to czym jest, lub kim jest dany przedmiot. Lock twierdzi przy tym, że «[...] dwie rzeczy tego samego rodzaju nie mogą się dokładnie w tym samym miejscu i w tym samym czasie» [2, s.461]. Miejsce i czas określa jako kryterium stwierdzenia tożsamości przedmiotów martwych i organizmów żywych. Dla określenia tożsamości dwojga ludzi filozof przewiduje dodatkowe kryteria— uczestnictwo w jednym życiu oraz

posiadanie miana osoby. Dla Locka bycie człowiekiem i osoba nie było tym samym. Termin człowiek odnosił się do biologicznego obszaru życia człowieka. Określenie osoba obejmuje natomiast wszystko to, co jest wyrazem czysto ludzkiego działania, czyli inteligencję i zdolność namysłu nad sobą samym [2, s. 461-472]. Często te dwie tożsamości określane są dla ułatwienia terminami angielskimi: *same* dla określenia pierwszego typu i *self* dla drugiego. We współczesnej literaturze psychologicznej i filozoficznej najczęściej dla określenia tożsamości człowieka używa się rozumienia zawartego w typie *self* [3, s. 57-59].

Pojęcie tożsamości należy odróżnić od pojęcia osobowości, charakteru lub temperamentu. Mimo, iż pojęcia te często używane są zamiennie, to nie obejmują swoim zakresem tego samego obszaru aktywności istoty ludzkiej. Badając osobowość, temperament lub charakter człowieka dowiadujemy się jaki on jest, czyli np. co lubi, jakie preferencje zachowania w danej sytuacji przedstawia oraz jak reaguje na elementy stresogenne. Parametry te opisują najbardziej typowe zachowanie danej osoby w danej sytuacji. Znajomość ich pozwala na przewidzenie tego, jak się ktoś zachowa. Analizując zagadnienie tożsamości człowieka dowiadujemy się kim jest. Samo pojęcie jest trudne do zdefiniowania i jednoznacznego określenia. Szereg filozofów i psychologów posilkowało się z próbą zdefiniowania tego zagadnienia. B. Russell pisał, że « [...] tożsamość to nic innego jak zbiór właściwości czy faktów związanych z danym kimś (kogo można wskazać, np. palcem), a określić czyjaś tożsamość, to wyliczyć fakty czy też podać listę właściwości charakteryzujących tego kogoś. Te fakty określane są często jako biograficzne» [3, s. 59]. W tym znaczeniu tożsamość będzie elementem składowym pojemności pamięci autobiograficznej wyrażonej w reprezentacjach poznawczych właściwości istotnych dla danego człowieka, oraz reprezentacji jakiejś części siebie samego. Inne rozumienie tożsamości przedstawia polski psycholog J. Madrosz– Wróblewska. Píše, że «[...] na tożsamość składają się elementy wiedzy o własnej osobie, które są w najwyższym stopniu charakterystyczne dla Ja, którym podmiot przypisuje szczególną wagę. [...] Mianem «problemu tożsamości» można określić poczucie własnej niespójności, a także odczucie braku dostatecznej wyrazistości Ja odróżniających nas od innych » [4, s. 42].

E. Erikson definiuje tożsamość «[...] jako nabyta w procesie rozwoju przekonanie, że wewnętrznej niezmienności i ciągłości towa-

rzyszą niezmiennosć i ciągłość znaczenia własnej osoby dla innych ludzi. Tożsamość to poczucie, że jest się kimś unikalnym, a jednocześnie zintegrowanym w obrębie społecznego układu odniesienia, w którym pełni się określoną rolę, zgodnie z którą można postępować»[5, 24]. Podobne stanowisko zajmuje W. Schlenker. Twierdzi on, że mianem tożsamości można określić obraz danej jednostki w świadomości ludzi go otaczających. Za jej komponenty uważa fakty, konstrukty, przekonania, wartości, standardy postępowania i składniki obrazowe tworzące całościowy portret jednostki jako istoty społecznej. Ujmowana może być ona z perspektywy aktora i obserwatora [4, s. 28].

Również H. Malewska–Peyere podkreśla powiązanie tożsamości osobistej człowieka ze społeczną płaszczyzną jego relacji międzyludzkich. W wyniku tego rodzaju korelacji istota ludzka dokonuje ewaluacji własnego obrazu poprzez integracje doświadczeń wynikających z relacji między jednostką a innymi oraz związane z jej funkcjonowaniem w rolach, przynależnością do grup i kategorii społecznych [6, s. 102-104].

J.-P. Codol określa wymiary tożsamości osobistej: poczucie konsystencji i stabilności wyrażonej w jedności i tożsamości z samym sobą, własnej pozytywności, związanej z poczuciem autentyczności i siły oraz własnej odrębności. W tym rozumieniu osoba posiadająca poczucie tożsamości jest identyczna ze sobą w «czasie i przestrzeni» [4, s. 28].

Szostak rozumie tożsamość jako akt percepcyjno–emocjonalny, którego treścią jest przeżycie własnego istnienia jako jednostki. Za komponenty tego aktu psycholog uważa poczucie odrębności od otoczenia, identyczności i ciągłości mimo zmian wynikających z upływu czasu, oraz to że stanowi się całość oraz poczucie tego kim się jest [4, s. 29].

R. Baumeister natomiast podaje dwa kryteria tożsamości człowieka: jedność i dyferencjację. Przez jedność psycholog rozumie jedność w czasie, czyli niezmiennosć stanowiska i postępowania mimo upływu czasu egzystencjonalnego. Dyferencjalność oznacza natomiast odróżnienie jednostki w społeczeństwie. Jest to indywidualny obraz danej osoby, który pozwala jej zachować własny, indywidualny obraz siebie [7, s.163-176].

Istnieje wiele definicji i określeń tożsamości człowieka. W tak dużej różnorodności myśli i założeń można odnaleźć jednak pewne

wspólne elementy. Najczęściej wymienianymi kryteriami określającymi tożsamości człowieka są: poczucie własnej spójności, poczucie ciągłości, względnej niezmienności własnej osoby oraz poczucie odrębności od otoczenia. To właśnie te podstawowe kryteria pozwalają nam określić, czy tożsamość danego człowieka jest ukształtowana. Niestety odnoszą się one najczęściej do tzw. typu idealnego człowieka, którym w większości wypadków nie jest człowiek współczesny.

### Wymiary samookreślania się człowieka współczesnego

Współczesny człowiek nie jest w stanie dookreślić swojej tożsamości lub tworzy tzw. tożsamość nieautentyczną. Erich Fromm w swoim dziele *«Ucieczka od wolności»* opisuje zjawiska iluzjonistyczności wolności w podejmowanych decyzjach przez człowieka. Zjawisko to odnosi się do współczesnego człowieka. Psycholog twierdzi, że większość ludzi boi się tego, że może być wolnym. Ucieka od tego popadając w konformizm. Jednocześnie ciągle są przekonani, że są osobami wolnymi. Sami o sobie decydują i stanowią, ponieważ póki nikt ich do niczego nie zmusza, że są wolni. Tak jednak nie jest. Fromm określa to jako jedno z największych złudzeń, jakie żywi do siebie człowiek. W rzeczywistości większość decyzji podejmowanych przez «wolnych» ludzi podejmowana jest przez kogoś innego. Są nam narzucone z zewnątrz, oraz obce. Według psychologa osoba ludzka nie odczuwa zależności działania, ponieważ jej zachowanie cechuje automatyzm. Dąży do zadowolenia innych. Fromm porównuje działanie człowieka do odtwarzania płyty gramofonowej – sam nic nie robi, tylko odtwarza zachowania akceptowane i narzucone. Całość tego działania odbywa się przy przeświadczeniu, że myślenie jest logiczne i racjonalne. W rzeczywistości jest ono pseudomyśleniem lub pseudodomyśleniem, które tworzy iluzję racjonalności i logiczności. Człowiek znajdujący się w tego rodzaju sytuacji, według Fromma, traci swoją indywidualność. Zaczyna odczuwać różnego rodzaju wątpliwości. Rodzi się również w nim poczucie nieokreślonego lęku, ponieważ nie potrafi się zdefiniować. Osoba taka poszukuje aprobaty i dookreślenia ze strony ludzi go otaczających. Przyjmuje barwy ochronne i wpada w automatyzm upodabniający go do milionów, ale dający poczucie bezpieczeństwa [8, s.239-241].

Fromm uważa, że początki utraty tożsamości przez człowieka można odnaleźć już w samym procesie wychowania. Rodzice,

poprzez «kreowanie» własnych dzieci, wyrażone w tłumieniu ich zdolności do wyrażania uczuć pozwalają na uleganie przez nich złudzeniu konformizmu. Współczesny człowiek wstydzi się okazywać uczucia. Nie potrafi rozróżnić uczuć pozornych od spontanicznych. Nie może jednak całkowicie wyeliminować tego obszaru ze swojego życia. Spycha go jednak i marginalizuje. Przyjmując maskę obojętności, pozwalając na ujawnianie emocji tylko w filmach, muzyce lub sztukach plastycznych. W życiu codziennym izoluje się tego rodzaju «słabości». Szczególnie zabronione jest «poczucie tragedii». «Zamiast pozwolić świadomości śmierci i cierpienia stać się jednym z najsilniejszych bodźców życiowych, postawa ludzkiej świadomości, doświadczeniem, bez którego radość i entuzjazm pozbawiane są intensywności i głębi – jednostka zmuszona jest go stłumić» [8, s. 232] – pisze Fromm. Tłumiony lek przed śmiercią staje się więc lękiem bezpłodnym i źródłem płytkości innych doświadczeń dzisiejszego człowieka.

Podobnie, jak tłumione są emocje, tłumiona jest zdolność do samodzielnego i logicznego sposobu myślenia u dziecka. W sposób wybiórczy rodzic przedstawia świat, pokazując jego wymiar subiektywny stworzony przez jego ocenę rzeczywistości. W podobny sposób działa system edukacji. We współczesnych szkołach uczniowie dokonują analizy faktów i poglądów innych osób, nie zmuszani są jednak do samodzielnego analizowania i oceniania przyswajanej treści materiału. Takie działanie prowadzi co zniszczenia zdolności spostrzegania przez człowieka świata w całości, co w konsekwencji uniemożliwia mu rozumienia jego poszczególnych elementów [8, s. 235].

Podobnie współczesny człowiek charakteryzuje się brakiem oryginalności w aspekcie aktów woli. Nie zastanawia się nad sensownością oraz celowością swojego działania. Przyjmuje to, co przekazuje mu reklama lub biernie odbierany program telewizyjny. Według Fromma najtrudniejszym zadaniem dla współczesnego człowieka jest określenie tego, czego naprawdę chce. Przy tak ogromnych możliwościach wyboru, oraz alternatach najtrudniej jest dla istoty ludzkiej określić drogi działania, oraz rozwoju. Dlatego zniewolenie człowieka drogą narzucenia myśli i uczuć stanowi dzisiaj jedną z najistotniejszych metod sprawowania władzy. W wyniku takiego kierowania i nadzoru człowieka staje się martwym automatem emocjonalnym i umysłowym, w żywej strukturze biologicznej [8, s.240]. Jego świadomość natomiast pozbawiona możliwości wyboru, pogrąża się

w bezradności, poczuciu niemocy oraz rozpacz. Tego rodzaju bezradność i zwątpienie prowadzi do paraliżu życiowego. Aby uciec od tego stanu człowiek rezygnuje z wolności w sposób negatywny, przez negację samego siebie. Tego rodzaju ucieczka tworzy iluzję poczucie bezpieczeństwa, poprzez zapomnienie o sobie i wyodrębnionym jestestwie, prowadzi jednak do uwięzienia człowieka i jego zaszufankowania. Takie wstawienie w szereg przeżywa obecnie miliony ludzi [8, s. 242].

Według Fromma nie tylko ucieczka od wolności prowadzi do zatracenia tożsamości przez współczesnego człowieka. Innym powodem jest spostrzeganie siebie jako towaru, a wartość samego siebie jako wartość wymienną. Zjawisko to psycholog opisuje w swojej książce *Niech się stanie człowiek. Z psychologii religii* z roku 1947. Fromm wysuwa tezę, że dla odniesienia sukcesu przez współczesnego człowieka nie wystarczają same umiejętności, lecz potrzebne są, także odpowiednie predyspozycje charakteru. Najważniejsza jest jednak «transakcja» dokonywana przez każdą istotę ludzką wewnątrz swojej świadomości. Współcześnie liczy się, czy dana osoba jest w stanie się «sprzedać», czy jej zespół cech osobowościowych jest godny zainteresowania. Prowadzi to do zaprzestaniem zainteresowania się własnym życiem czy szczęściem, a nakierowaniem działań na dostosowanie się do potrzeb rynku. Potrzebne informacje na ten temat człowiek zdobywa od wychowawców, ale także przez różnego rodzaju formy przekazu jak telewizja, kolorowa praca, reklamy oraz internet. Na podstawie zdobytych informacji tworzy życiowe wzorce zachowania [9, s. 64]. Miejsce rzeczywistego poczucia tożsamości zajmuje prestiż, statut, oraz sukces rozumiany jako wizerunek społeczny. Indywidualne cechy człowieka, to co w nim dobre i wartościowe, stają się dla niego obciążeniem. Relacje międzyludzkie stają się powierzchowne i pozbawione uczuć. Człowiek jako towar nic nie znaczy, ponieważ jest zastępowalny. Według Fromma prowadzi to do zmienności i kolaży zachowań człowieka dostosowanych do danych okoliczności. «Dominuje właściwie pustka tj. brak jakichkolwiek specyficznych własności. Pustak ta może się wypełnić taką cechą, na jaką jaka jest akurat zapotrzebowanie. Cechy stałe mogą być nawet szkodliwe. Każda stała cecha charakteru mogłaby któregoś dnia wejść w konflikt z wymogami rynku. Dlatego lepiej, że takich cech nie ma. Osobowość merkantalna musi być wolna od wszelkiej identyczności czy indywidualności» [9, s.69].



Podobne stanowisko przedstawiają T. Szkudlarczyk i Z. Melosik. Twierdzą oni, że współczesny człowiek znajdujący się w okresie nieskończonych możliwości określania swojej tożsamości. Może zmieniać ją dowolnie i dostosowywać do potrzeb społeczno– kulturowych, lub osobistych preferencji. Psychologowie podają również formy współczesnej tożsamości człowieka: «globalna przezroczysta», «globalna każda», «upozorowana», «supermarket», «amerykańska» oraz «brzytwa». Podkreślają przy tym, że formy te nie utrzymują w sposób stały w świadomości człowieka– ulegają one częstej zmianie i modyfikacjom, oraz nigdy nie występują w formie czystej [10, s. 59-67].

Tożsamość «globalna przezroczysta» dotyczy typu współczesnego mieszkańca świata. Powstała ona na potrzeby wielkich korporacji i instytucji międzynarodowych. Osoba taka cechuje się niewrażliwością na różnorodność kultur i obyczajów. Bez problemów dostosowuje się do warunków panujących w danym środowisku społecznym. Unika konfrontacji własnych preferencji z preferencjami wyznawanych przez inne kultury. Postrzega je w kategoriach egzotyki, którymi można pozachwycać się a następnie zapomnieć. Osoby takie są pragmatyczne, optymistyczne, zorientowane na działanie i sukces, oraz komunikatywne i otwarte. Spotkanie jednak z nimi jest trudne. Ludzie o tożsamości «globalnej przezroczystej» nie zdejmują zwykle maski profesjonalisty, który spostrzega świat w kategoriach optymalności, wydajności i efektywności. Psychologowie uważają, że tożsamością tego rodzaju cechują się głównie mieszkańcy Unii Europejskiej [10, s. 48-50].

Osoby przedstawiające tożsamość «globalna każda» cechuje się ambiwalencją postawy. Bez problemu dostosowuje się do obrazu człowieka urodzonego w danej kulturze. Zlewa się z nią. Często nie jest możliwe określenie, czy jest przedstawicielem danej kultury w której obecnie zamieszkuje, czy wywodzi się z innej. Osoba taka jest przykładem, że «różnice można wkomponować w tożsamość– ambiwalencja wzbogaca, choć bez wątplenia jest ona źródłem permanentnego niepokoju» [10, s. 51].

«Tożsamość upozorowana» narodziła się wyniku pozbawienia stabilności znaczeń przez sfragmentyzowane przekazy medialne, oraz współczesną ideologię konsumpcji. «Kształtowanie takiego typu tożsamości jest częścią szerszego zjawiska nazywanego przez B. Aggera «postmodernizm NYT». Jest to styl życia publicznego propagowany przez nowojorskie czasopismo typu «New York Time» (stąd NYT),

«New Yorker» czy «Rolling Stone». Całkowicie aprobuje się tutaj ideę społeczeństwa konsumpcji, odrzucana jest też możliwość radykalnej zmiany społecznej. W podejściu tym «treść» zastępowana jest przez «styl». Występuje przy tym częste poczucie absurdu odnośnie prowadzonej egzystencji, czego skutkiem jest przyjęcie nihilistycznej postawy wobec życia» [10, s. 52].

Tożsamość «amerykańska» według psychologów oddaje najpełniej charakter epoki postmodernistycznej. Ameryka stała się wzorem i standardem dla tworzenia wartości na świecie. Psychologowie uzasadniają to założenie metaforycznie twierdząc, że «[...] Japończycy tworzą najlepsze technologie, Francuzi– najlepsze perfumy, Szwajcarzy– najlepsze zegarki, Amerykanie– najlepsze marzenia» [10, s.54]. Ameryka jest symbolem wolności, różnorodności i miejsca dla każdego. Obrazem szerokich możliwości i szansy na lepsze życie.

Fragmentarystyczne formy tożsamości opisane powyżej prowadzą coraz częściej do tworzenia się fundamentalistycznych koncepcji tożsamości. Opierają się one na podkreślaniu różnic pomiędzy przedstawicielami danych kultur obejmujących odrębność w aspekcie rasy, religii oraz pochodzenia etnicznego. Taką formę tożsamości Melosik i Szkudlarek określają terminem «brzytwia». Podstawowa jej cechą jest esencjonalistyczne określenie formy różnicy jako podstawy konstruowania tożsamości z jednoczesnym pomijaniem i marginalizowaniem wszystkich tych osób, które «nie pasują» do danego wzorca. Łączy się ona często z poczuciem wyższości wobec innych kultur, oraz nacjonalizmem rozumianym w sposób negatywny [10, s.55].

Żadna z opisanych form tożsamości nie występuje u człowieka współczesnego w formie czystej. Kumuluje on wszystkie opisane formy tożsamościowe w postaci mozaiki zawartej w świadomości. Trudno określić, która z nich dominuje w danym momencie. Prowadzi to do sytuacji w której ludzie, nie są w stanie określić w jakim kierunku podążają i do czego dążą. Jest to sytuacja niezwykle trudna. Człowiek współczesny odczuwa samotność. W świecie w którym dominuje zmienność i brak autorytetów nie może znaleźć oparcia. Niezwykle obrazowo opisała tą sytuację M. Mead cytując młodego 15-letniego chłopca z Teksasu. Píše: «w umyśle mojego pokolenia panuje olbrzymie pomieszanie. Staramy się znaleźć rozwiązanie dla nas samych i dla całego świata, który nasz otacza. [...] Trudno to zrobić. Gdy o tym myślę i próbuję znaleźć rozwiązanie, starsi mnie wyśmiewają, inni nie chcą mnie słuchać, nie chcą niczego wiedzieć,

maja umysly zamknięte. Komputery zajmują miejsce umysłów, elektronika decyduje za człowieka i to powoduje jeszcze większe pomieszanie» [11, s.120].

### Podsumowanie

Myślenie postmodernistyczne znajduje obecnie bardzo duże odzwierciedlenie w rzeczywistości zjawisk społecznych. Coraz więcej ludzi ma problemy z określeniem swojej tożsamości. Wynika to między innymi z pewnego rodzaju przewartościowania. Sukcesowi życiowemu zaczynają sprzyjać inne niż wcześniej cechy osobowościowe: elastyczność przekonań, szybkość ich zmiany, giętkość uczenia się rzeczy nowych i umiejętność zapominania tego, co już wyszło z użycia. Człowiek staje się towarem, który należy jak najlepiej sprzedać. W tej sytuacji nie tylko zanika poczucie własnej tożsamości, ale brak takiej tożsamości staje się zaletą. Im mniej zdefiniowana tożsamość tym lepiej dla jej posiadacza.

### Bibliografia:

1. Platon, Państwo, Księga VII, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1991.
2. Locke J. Rozważania na temat rozumu ludzkiego, t.1, tłum. B. Gawęcki, Warszawa 1955.
3. Gaudowa A., Tożsamość człowieka, Kraków 2000.
4. Mardrosz– Wróblewska J., Tożsamość i niespójność Ja a poszukiwanie własnej odrębności, Wrocław 1988.
5. Erikson E., Tożsamość a cykl życia, tłum. Mateusz Żywicki, Poznań 2004.
6. Boski P, Tożsamość a odmienność kulturowa, Warszawa 2004.
7. Baumeister R., How the self-become a problem: A psychological review of historical research [w:] «Journal of Personality and Social Psychology» 1987 nr. 52, s. 163-176.
8. Fromm E., Ucieczka od wolności, tłum. Olga i Andrzej Ziemilscy, Warszawa 1993, s.239-241.
9. Fromm E., «Niech się stanie człowiek. Z psychologii etyki», tłum. Robert Staciuk, Warszawa 2005.
10. Szkudlarczyk T., Melosik Z., Kultura, tożsamość, edukacja, Białystok 2009.
11. Mead M., Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego, tłum. Jacek Hołówka, Warszawa 1987.